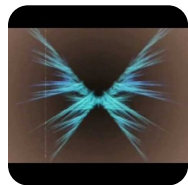


Niebieskie Ptaki – Edmund Fetting

Niebieskie ptaki pod mostem grają w karty
Chcą zabić nudę fałszywym asem pik
Niebieskie ptaki, włóczęgi, złodziejaszki
W butelce nocy wciąż tłuką się jak ćmy
Niebieskie ptaki od chandry uciekają
Wytrychem niebo otworzyć sobie chcą
I z dziewczynami, co kradną im gitary
Spadają w tańcu na nocy szklane dno
A w chmurach fruują zawiane księżycy
Bujają się, lecą na dachy, na most
A z dachu spogląda na świat ironicznie
I śmieje się bezdomny kot
Niebieskie ptaki, włóczęgi, złodziejaszki
Jak senne mary pryskają w nocy mrok
W horyzont nowy z programem maksymalnym
Tak dla zabawy oszukać własny los
Bywa, że księżyc gdy niebo zamiecie
Sypnie im w oczy garść kurzu od gwiazd
Gęby otworzą jak śmieszni poeci
Milkną i patrzą, i śni im się coś
Dom im się marzy i wzrok czyjś przyjazny
Książka pod lampą, gra świateł i barw
Dziwi ich nagle, że tu się znaleźli
Dlaczego i po co, i jak
Niebieskie ptaki pod mostem grają w karty
Chcą zabić nudę fałszywym asem pik
Niebieskie ptaki, włóczęgi, złodziejaszki
W butelce nocy wciąż tłuką się jak ćmy
Niebieskie ptaki od chandry uciekają
Wytrychem niebo otworzyć sobie chcą
I z dziewczynami, co kradną im gitary
Spadają w tańcu na nocy szklane dno
A w chmurach fruują zawiane księżycy
Bujają się, lecą na dachy, na most
A z dachu spogląda na świat ironicznie
I śmieje się bezdomny kot

Niebieskie ptaki, włóczęgi, złodziejaszki
Jak senne mary pryskają w nocy mrok
W horyzont nowy z programem maksymalnym
Tak dla zabawy oszukać własny los



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych